

Jolanta Niklewska

"Kawalerowie Krzyża Niepodległości" - wystawa w Muzeum Niepodległości

Niepodległość i Pamięć 11/1 (20), 271-276

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jolanta Niklewska

„Kawalerowie Krzyża Niepodległości” – wystawa w Muzeum Niepodległości

85. rocznicę odrodzenia państwa polskiego po 125 latach niewoli Muzeum Niepodległości uczciło prezentując w swych murach wystawę poświęconą osobom wyróżnionym jednym z najwyższych odznaczeń wojskowych II Rzeczypospolitej, a noszącym nazwę „Krzyż i Medal Niepodległości”. Ustanowiono je z myślą o uhonorowaniu najwybitniejszych bojowników o wolną Polskę – osób, które, jak czytamy w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 27 października 1930 r.: „zasłużyły się czynnie dla niepodległości Ojczyzny”. Kryterium to spełniały tysiące Polaków, m.in. pozostali przy życiu weterani powstania 1863 roku, nie mówiąc już o tych, którzy nie doczekali zmartwychwstania Polski, przypłaciwszy swój patriotyzm życiem na polu walki lub z rąk wroga. Ostatecznie odznaczenie to otrzymało w latach 1930-1938 przeszło 88 tysięcy osób.

Odznaczenia przyznawał Komitet Krzyża i Medalu Niepodległości na wniosek tzw. Komisji Środowiskowych, których polem zainteresowania były rozmaite grupy kombatanatów, m.in. powstańcy 1863 roku, legionści, peowiacy, hallerczycy itd. W latach 1930-1938 działało ich ok. 30. Jedne powstawały, podczas gdy inne ulegały likwidacji. Komisje te przyjmowały wnioski od zainteresowanych, którzy wypełniali specjalnie w tym celu przygotowane kwestionariusze i starali się udowodnić swoje zasługi w walce o Polskę Odrodzoną. Wnioski te wraz z opinią Komisji były kierowane do Komitetu. W archiwum Muzeum Wojska Polskiego zachowały się fragmenty korespondencji pomiędzy Komitetem a osobami starającymi się o odznaczenia. Świadczą o preferencjach, którymi kierował się Komitet w ich przyznawaniu. Faworyzowani byli głównie żołnierze walczący w szeregach legionowych, a zwłaszcza w I Brygadzie pod dowództwem Józefa Piłsudskiego. Także członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej nie mieli kłopotów z udowodnieniem swych zasług, a zwłaszcza obrońcy Lwowa. Wątpliwości pojawiały się w przypadku powstańców wielkopolskich, śląskich, żołnierzy Armii Błękitnej gen. Józefa Hallera, czy żołnierzy formacji wschodnich dowodzonych przez gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego. Charakterystyczny jest przypadek prezentowanego na wystawie Tadeusza Mikołajewskiego, studenta lwowskiego, który bronił swego miasta w 1918 roku przed zaanektowaniem go przez Ukraińców, a następnie poważnie zaangażował się jako oficer łącznikowy w walkę o polskość Śląska w 1921 roku. Medal Niepodległości został mu przyznany po dodatkowych wyjaśnieniach, jakich musiał dostarczyć Komitetowi w sprawie szczegółów swego udziału w walkach o Lwów.

Przed autorami wystawy stało trudne zadanie określenia podstawowych wątków scenariusza i jej ogólnego przesłania. Pomocą w tej pracy służyły dwie monografie. Jedną z nich, to publikacja wydana w Warszawie w 1994 roku nakładem Wydawnictwa „Bellona” *Krzyż i Medal Niepodległości* Zbigniewa Puchalskiego i Tadeusza Wawrzyńskiego. Druga, to *Krzyż i Medal Niepodległości* Krzysztofa Filipowa, wydana w Białymstoku w 1998 roku staraniem Ośrodka Badań Historii Wojskowej Muzeum Wojska w Białymstoku.

Do wykorzystania pozostawały archiwalia zgromadzone w Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie oraz w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, a także muzealia przechowywane w licznych polskich muzeach stanowiące spuścizny po osobach uhonorowanych Krzyżami i Medalami Niepodległości. Najbardziej reprezentatywne pod tym względem są zbiory warszawskiego Muzeum Wojska Polskiego, gdzie znalazły się pamiątki po licznych wojskowych, m. in. generale Michale Tokarzewskim-Karaszewiczu, generale Zygmuncie Berlingu i innych oficerach, podoficerach i żołnierzach czynnych w okresie II Rzeczypospolitej oraz II wojny światowej. Równie interesujące są zbiory Muzeum Wojska w Białymstoku, które przechowuje spuścizny po żołnierzach polskich formacji walczących na Wschodzie w latach I wojny światowej.

Cenna okazała się też pomoc innych placówek. Muzea znajdujące się w miastach o tradycjach walk rewolucyjnych w latach 1904-1908, jak Muzeum Tradycji Walk Niepodległościowych w Łodzi, czy Muzeum Okręgowe im. Jacka Malczewskiego w Radomiu, wypożyczyły pamiątki po członkach Organizacji Bojowej Polskiej Partii Socjalistycznej. Muzea śląskie i wielkopolskie użyczyły pamiątek po obrońcach polskości tych regionów w latach 1918-1921. Zdołano też nawiązać kontakt i wykorzystać pamiątki przechowywane w archiwach rodzinnych oraz w zbiorach prywatnych kolekcjonerów.

Ostatecznie przy opracowaniu scenariusza zdecydowano się na przedstawienie zarówno historycznego kontekstu odznaczenia, jak też wybranych osób, które reprezentowałyby tę wielotysięczną rzeszę wyróżnionych bojowników. Poprzez losy tych ludzi postanowiono ukazać etos trzech pokoleń Polaków, którzy mimo ponoszonych klęsk przez ich ojców i dziadów wciąż szukali drogi do wskrzeszenia niepodległej Polski. Jedno z nich – to pokolenie powstańców 1863 roku, a więc ludzie urodzonych ok. roku 1840, którzy w latach 30-ych XX w. byli już sędziwymi starcami dożywającymi swoich dni. Następne pokolenie – to ich dzieci, ludzie urodzeni w latach 60-ych XIX w.: prześladowani za działalność spiskową i partyjną, jak członkowie Organizacji Bojowej Polskiej Partii Socjalistycznej.

Wreszcie ostatnie pokolenie, najmłodsze i najliczniejsze, któremu przypadł zaszczyt wywalczenia z bronią w rękę wolnej Ojczyzny. Urodzeni na ogół w latach 80-ych i 90-ych XIX w. już w okresie rewolucyjnego wrzenia lat 1904-1908 włączali się w walkę o prawa narodowe biorąc udział jako dzieci i bardzo młodzi ludzie w strajku szkolnym w Królestwie Polskim lub kibicując swym kolegom z perspektywy dalekiego Poznania, Krakowa, czy Lwowa. Ich dalsze losy, to członkostwo w organizacjach sokołich, strzeleckich, a następnie w Związku Walki Czynnej.

W latach I wojny światowej walczyli w szeregach legionowych, dokąd garnała się młodzież z trzech zaborów. Po kryzysie przysięgowym w 1917 roku więziono ich w obozach w Szczypiornie i Beniaminowie. Po wyjściu na wolność w 1918 roku włączali się do walki o polskość obszarów kresowych tak wschodnich, jak i zachodnich w szeregach Polskiej Organizacji Wojskowej. Obrona Lwowa, walki o Wilno, Sejny, powstanie wielkopolskie, powstania śląskie, na koniec udział w wojnie 1920 roku i odparcie najazdu Armii Czerwonej – to etapy tej walki, z którymi musiało się uporać to pokolenie.

Często były to doświadczenia jednostkowe: młody człowiek mający za sobą udział w bojach w latach 1914-1917 na Bukowinie lub w Karpatach w szeregach legionowych, włączał się w 1918 roku do walki o polskość Lwowa, następnie odpierał najeżdżenie bolszewicki, aby udać się z kolei na Śląsk i walczyć w powstaniu 1921 roku. Takie życiorysy nie należały do rzadkości i zostały też uwzględnione na wystawie.

Na tym nie kończyła się aktywność tego pokolenia. W II Rzeczypospolitej przedstawiciele tej generacji włączyli się w odbudowę kraju. Pozostając w cywilu sprawowali wysokie i zaszczytne funkcje, jak Tadeusz Mikołajewski, czy Edmund Kłopotowski. Wielu z nich wstąpiło do Wojska Polskiego, gdzie robili karierę wojskową – często awansując do wysokich szczebli i stanowisk.

Wybuch wojny w 1939 roku skomplikował losy kawalerów Krzyża Niepodległości na równi z innymi Polakami. Wielu z nich dostało się do niewoli niemieckiej i lata wojny spędziło w oflagach i stalagach. Wielu z tych, którzy przeżyli kampanię wrześniową i uniknęli niewoli, pozostali w kraju walcząc w konspiracji z okupantem, a kawalerami Krzyża Niepodległości byli najwyższą rangą przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych Polskiego Państwa Podziemnego: Delegat Rządu RP na Kraj Jan Stanisław Jankowski, Komendant Główny Armii Krajowej Stefan Rowecki, jego szef sztabu Tadeusz Pełczyński. Nie zabrakło i odznaczonych niegdyś Krzyżem Niepodległości szeregowych partyzantów walczących w lasach z wrogiem.

Tysiące polskich żołnierzy i oficerów zostało zagarniętych po 17 września 1939 roku do niewoli sowieckiej. Jedni ginęli rozstrzelani w Katyniu, Charkowie i innych miejscach kaźni polskich jeńców. Niektórzy mieli przy sobie w chwili śmierci Krzyże Niepodległości, które zostały po latach wydobyte z ziemi podczas ekshumacji. Pozostają obecnie w zbiorach Muzeum Katyńskiego, skąd zostały wypożyczone na wystawę w Muzeum Niepodległości.

Inni zostali osadzeni w łagrach, skąd wyszli dzięki układowi pomiędzy polskim rządem w Londynie i władzami stalinowskimi w Moskwie w 1941 roku. Ci weszli w większości w skład Polskich Sił Zbrojnych na Wschodzie pod dowództwem generała Władysława Andersa, z którym następnie przeszli szlak bojowy przez Bliski Wschód, Afrykę Północną do Włoch, gdzie zdobywali Monte Cassino i torowali aliancom drogę na Rzym. Tam zastało ich zawieszenie broni i koniec wojny.

Kawalerem Krzyża Niepodległości był też generał Zygmunt Berling, były legionista, kawaler Orderu Virtuti Militari, Krzyża Walecznych i innych ważnych odznaczeń w II RP, który poszedł na współpracę z władzami stalinowskimi współtworząc Związek Patriotów Polskich – organizację polityczną, stanowiącą narzędzie polityki Stalina w kwestii polskiej, a mającą za zadanie przygotować warunki do przejęcia władzy przez polskich komunistów w powojennej Polsce. Utworzył też Armię Polską spośród Polaków, którzy nie zdołali zaciągnąć się do armii Andersa. I Armia Wojska Polskiego pod dowództwem generała Zygmunta Berlinga przeszła następnie wraz z Armią Czerwoną szlak bojowy zakończony zdobyciem Berlina.

Tysiące polskich oficerów i żołnierzy zarówno zawodowych jak i zmobilizowanych do wojska we wrześniu 1939 roku, którzy zdołali uniknąć niewoli niemieckiej i sowieckiej, przedostawali się do Francji, a po jej kapitulacji ewakuowali się do Wielkiej Brytanii, gdzie powiększali szeregi Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Tam walczyli po stronie aliantów na morzu, w dywizjonach lotniczych, ginęli jako spadochroniarze podczas desantu pod Arnhem, w szeregach I Polskiej Dywizji Pancerniej zdobywali Francję, Belgię, Holandię i Niemcy.

Kapitulacja Niemiec, wydarzenie tak radosne dla wszystkich mieszkańców Europy, dla rzeszy Polaków walczących o Polskę na wszystkich frontach tej wojny nie oznaczało ani radości, ani spokoju. Wobec nowego układu sił w Europie, w której decydujący głos w sprawach urzędzenia powojennego Europy wschodniej i środkowej zyskał Stalin, a przyszłość niepodległej Polski rysowała się w czarnych barwach, ludzie, którzy wciąż pamiętali rok 1918, stanęli przed dramatycznym wyborem dalszej drogi. Jedni wybierali emigrację i wegetowali w Wielkiej Brytanii jako już niepotrzebni i kłopotliwi eks-sojusznicy. Inni ryzykowali powrót do kraju, w którym istniała już inna rzeczywistość, z którą musieli się zmierzyć. Nie wszyscy byli ją w stanie zaakceptować, o czym prawdopodobnie świadczą losy Waleriana Chodorowskiego, członka Polskiego Stronnictwa Ludowego Stanisława Mikołajczyka, który zginął pod kołami wojskowego samochodu na krótko przed referendum ludowym przebiegającym pod hasłem „Trzy razy TAK”. Walkę z narzuconym systemem podległości i serwilizmu wobec Związku Radzieckiego przypłacił też August Emil Fieldorf skazany na śmierć przez sąd dyspozycyjny wobec stalinowskiego reżymu.

Niektórzy przedstawiciele tego pokolenia nigdy nie pogodzili się z brakiem suwerenności działając nadal w podziemiu antykomunistycznym. Prawdziwym weteranem tej walki był prezentowany na wystawie kawaler Krzyża Niepodległości, generał Mieczysław Boruta-Spiechowicz, legionista, obrońca Lwowa, hallerczyk, generał Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, po wojnie zaś w Wojsku Polskim do czasu konfliktu z gen. Świerczewskim. Po dymisji z wojska mieszkał z dala od stolicy i rezydujących tam komunistycznych decydentów, aby w 1977 roku w wieku przeszło 80 lat współtworzyć Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela – jedną z pierwszych organizacji opozycji demokratycznej w PRL.

Wystawę prezentującą na przykładzie wybranych losów ludzkich „polskie drogi”, czyli polskie dzieje najnowsze na przestrzeni od pierwszych lat XX wieku po lata 70-e zorganizowały trzy placówki: Muzeum Niepodległości, Muzeum Wojska Polskiego oraz Muzeum Wojska w Białymstoku. Komisarzem wydelegowanym przez Muzeum Niepodległości była Jolanta Niklewska, Muzeum Wojska Polskiego reprezentowała Izabela Prokopcuk-Runowska. Scenariusz opracowany przez Jolanę Niklewską konsultował Krzysztof Filipow, dyrektor Muzeum Wojska w Białymstoku. Koncepcję plastyczną opracowała Violetta Damińska przy współpracy Żanety Govenlock.



Fragment koncertu „My, Pierwsza Brygada” w wykonaniu artystów Filharmonii im. R. Traugutta (10 XI 2003). Koncert uświetnił otwarcie wystawy „Kawalerowie Krzyża Niepodległości”



Fragment wystawy „Kawalerowie Krzyża Niepodległości” w dniu otwarcia (10 XI 2003)



Honorowi goście w dniu otwarcia wystawy (10 XI 2003) „Kawalerowie Krzyża Niepodległości” od prawej – Piotr Fogler, Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego i Jędrzej Dmowski Przewodniczący Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego, których oprowadzał po wystawie dyr. Andrzej Stawarz



Fragment wystawy „Kawalerowie Krzyża Niepodległości” w dniu otwarcia (10 XI 2003)

Fot. T. Stani